

Podstawowe informacje na temat Konferencji ONZ i Mandatu Balijskiego

Dlaczego konferencja na Bali jest tak ważna?

W czasie najbliższych negocjacji klimatycznych ONZ w grudniu tego roku na Bali będzie decydowała się przyszłość Protokołu z Kioto – jedynego światowego mechanizmu, który może skutecznie powstrzymać niebezpieczne zmiany klimatu.

Negocjacje te powinny być przełomem w dotychczasowej debacie i muszą zakończyć się przyjęciem mandatu, który będzie podstawą dla przyszłego porozumienia – tzw. Mandatu Balijskiego. Bez przyjęcia tego mandatu świat ryzykuje, że nie zdąży dogadać się przed upływem pierwszej fazy Protokołu z Kioto w 2012 roku. Fiasko grudniowej konferencji oznaczać może dalszy wzrost emisji i utracenie szans na uratowanie ludzkości od katastrofy.

Co to jest Mandat Balijski?

Mandat Balijski to przepis na wzmocniony Protokół z Kioto oraz kalendarz prac nad nim.

Podstawowym założeniem Mandatu jest utrzymanie wzrostu średniej globalnej temperatury poniżej 2 st C, co jest zdaniem naukowców niezbędne, aby zapobiec najczarniejszym scenariuszom. Do realizacji tego celu potrzebne są następujące warunki:

- Światowe emisje dwutlenku węgla muszą do 2015 roku osiągnąć poziom kulminacyjny, a następnie zacząć spadać.
- Kraje rozwinięte muszą zmniejszyć swoje emisje gazów cieplarnianych o co najmniej 30% do 2020 roku i 80% do roku 2050.
- Do Protokołu z Kioto muszą zostać włączone nowe państwa:
 - Nowouprzemysłowione kraje o wysokim dochodzie takie jak Meksyk, Południowa Korea, Singapur i Arabia Saudyjska powinny zobowiązać się, że po 2012 roku zaczną zmniejszać swoje emisje, aby wspólnie z innymi krajami zmniejszyć je o 30% do 2020.
 - Kraje rozwinięte powinny zachęcać kraje szybko rozwijające się (takie jak Chiny, Brazylia, Indie czy RPA), by przystąpiły do systemu handlu emisjami lub podjęły inne zobowiązania mające na celu redukcję emisji gazów cieplarnianych (np. w sektorze energetycznym).
- Powinien powstać Fundusz na rzecz Rozwoju Czystych Technologii finansowany przez kraje rozwinięte i wspierający kraje rozwijające się w przechodzeniu na czyste technologie w zakresie energii odnawialnej i efektywności energetycznej.
- Należy wprowadzić Mechanizm Redukcji Wycinania Lasów, który zapewniłby fundusze potrzebne do tego by zdecydowanie ograniczyć wycinkę lasów w ciągu najbliższych 15 lat. Jednak ograniczenie wycinania lasów musi być traktowane jako działanie dodatkowe. Głównym musi pozostać zmniejszanie emisji w przemyśle.
- Musi powstać plan działań przystosowujących do zmian klimatu wraz z funduszem przeznaczonym na ten cel.
- Powyższy pakiet musi być przyjęty do 2009 r.

Co może zrobić Polska?

Choć Polska jako członek Unii Europejskiej nie podejmuje samodzielnie decyzji na Konferencji Stron Protokołu z Kioto, to jednak uczestniczy w wewnętrznych dyskusjach UE, w czasie których ustalane jest wspólne stanowisko Unii i ma wpływ na jego kształt. Jeśli rząd będzie wspierał dążenie Unii do bycia liderem w negocjacjach klimatycznych i w czasie dyskusji poprze przyjęcie postulatów Mandatu Balijskiego, pomoże w osiągnięciu postępów w negocjacjach. Jeśli jednak zdecyduje się na torpedowanie wysiłków UE, jak to starał się robić przed tegorocznym Szczytem Wiosennym poprzedni gabinet, może doprowadzić do osłabienia stanowiska Unii i tym samym zmniejszenia szans na przyjęcie ambitnego porozumienia.

A co z Chinami?

Kraje które ratyfikowały Protokół z Kioto zgodziły się co do tego, że odpowiedzialność za obecne zmiany klimatu ponoszą główne kraje uprzemysłowione, a kraje rozwijające się potrzebują czasu zanim zaczną redukować emisje. Dlatego też kraje rozwinięte zgodziły się podjąć pierwsze kroki na rzecz ochrony klimatu, zanim dołączą do nich inne państwa, np. Chiny czy Indie. Prezydent George Bush i australijski premier, John Howard usprawiedliwiają brak swoich działań argumentując, że to Chiny powinny zacząć zmniejszać emisje. Są jednak w pełni świadomi, że Chiny zaliczają się do kategorii krajów rozwijających się, które obecnie nie są zobowiązane do redukcji emisji. Należy jednak pamiętać, że Chiny niedawno podjęły się realizacji prawnie wiążących celów dotyczących energii odnawialnej i wydajnego użytkowania energii. W tym zakresie zakładają ambitniejsze cele niż Stany Zjednoczone i Australia, a nawet Polska.

Czy Kioto wygasa?

Protokół z Kioto jest nadal aktualny, a jego mechanizmy zostały wdrożone w wielu krajach. Europejski System Handlu Emisjami pozwala krajom unijnym na handel emisjami dwutlenku węgla, a Mechanizm Czystego Rozwoju umożliwia przepływ funduszy na projekty w zakresie energii odnawialnej i oszczędzania energii z bogatych do ubogich krajów i jednocześnie wypełnianie własnych zobowiązań.

Wkraczamy właśnie w pierwszą fazę Protokołu z Kioto, która będzie trwała od 2008 do 2012 r. Po roku 2012 wygasa właśnie pierwszy okres zobowiązań i dlatego świat musi jak najszybciej ustalić cele jakie będą obowiązywać po roku 2012, czyli w drugim okresie zobowiązań.

Podsumowanie

Protokół z Kioto jest jedynym skutecznym sposobem redukcji emisji i radzenia sobie ze zmianami klimatu. Greenpeace apeluje do świata o gotowość do działań i uzgodnień w trakcie grudniowego spotkania na Bali w kwestii wyznaczenia ostatecznego terminu za dwa lata i negocjowania procesu zmierzającego do uzgodnienia drugiej fazy Protokołu z Kioto.